GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 20.

W NIEDZIELĘ DNIA 10. MARCA 1805.

Dalszy ciąg ſtopni ciepła i zimna uważanych w Obserwatorium Krakowskim na Termometrze Reaumura.

W Marcu 1805.

Dnie Mieſiąca	*Rano*	*o godzinie 2giey po południu*	*w wieczor.*	*Srzedni ſtopień całego dnia*
1	† 1,5	† 2,5(*)	† 0,0	† 1,33.
2	— 1,6	† 1,6	— 0,5	— 0,15.
3	— 2,0	† 2,0	— 1,0	— 0,33.
4	— 1,5	† 0,6	— 1,0	— 0,63.
5	— 1,0	† 3,2	† 1,5	† 1,23.
6	† 1,2	† 2,6	† 0,6	† 1,46.
7	— 1,0	† 0,6	— 1,2	† 0,53.

(*) *Liczby z znakiem † wyrażaią ſtopnie ciepła.*

Z Lwowa d. 20. Lutego.

Znany z patryotycznego przywiązania swego do słodkiego rządu Auſtryackiego JW. hrabia Antoni Leduchowski dał w Grudniu roku zaszłego nowy dowod swey trwałey miłości ku oyczyznie, ofiarowawszy inwalidom w Wiedniu umieszczonym tyſiąc rynskich w podarunku noworocznym; za którą szlachetną ofiarę nayżywyższe ukontentowanie zoſtało Mu oświadczone.

Z Wiednia d. 2. Marca.

Baron Gerambo w Wiedniu, który przesłał Nayiaśnieyszym Króleſtwu Jchmość Pruskim 2 exemplarze swego patryotycznego wiersza *Habsburg*, zrobionego na uroczyſtość przybrania dziedziczney godności Cesarskiey, przepysznego wydania, otrzymał od Króla Jmć Pruskiego przez sprawuiącego tu intereſſa iego hrabiego Finkenſteina, z kosztowną tabakierą brylantami wysadzaną, naſtępuiący własnoręczny bilet:

"Mći Panie Baronie Rzeszy Gerambie!

" Przybranie dziedziczney godności Cesarskiey przez Arcy Xiążęcy Auſtryacki Dom, z czego ſię ucieszyłem, ponieważ mnie wszyſtko żywo intereſſuie, co tylko pomnożyć i podwyższyć może okazałość tego Nayiaśnieyszego Domu, ieſt tak ważnem zdarzeniem, iż zasługiwało godnie bydź uwielbionem. Przepysznie drukowany wiersz na tę uroczyſtość, któryś WPan ſtosownym kopersztychem przyozdobił, odpowiada zupełnie temu celowi, rownie iak ieſt dla mnie chwalebnym pomnikiem sztuki i smaku. Z tego powodu uczyniłeś mi i moiey małżonce Królewey przyiemny podarunek z 2 exemplarzy przepysznego wydania, za co Mu szczerze dziękuię, i proszę, abyś przyiął dołączoną tabakierę, iako dowod tych uczuciow od

przychylnego Mu

Fryderyka Wilhelma.

W Berlinie dnia 16 Lutego 1805.

J. C. K. Apoſt. Mość raczył udzielić nay-

łaskawiey hrabiemu rzeskiemu Lanckorońskiemu, równie iak C. K. majorowi Boſſany godnośc C. K. aktualnych szambelanow.

Janowi Bernardowi de Fölsch, radcy rządowemu niższey Auſtryi, dyrektorowi prawnych i politycznych nauk w Tereſſiańskiey woyskowey akademii, profeſſorowi rzeskich dzieiow, lennictwa i prawa politycznego i nadwornemu cenzorowi, raczył J. C. K. Apoſtolska Mość przez wzgląd na iego zasługi nadac nayłaskawiey tytuł i godnośc nadwornego radcy.

Na początku przeszłego mieſiąca zrucił Dunay lod z taką mocą, iż urwał dwie izbice wielkiego moſtu, tak iż kommunikacya między obiema brzegami przerwana zoſtała. Urząd publiczny zatrudnił ſię zaraz naprawieniem moſtu, i zaprowadził tymczasowo przewoz; lecz nagle skoczył mroz d. 17 Lutego do 8 ſtopniow i zatamował wszelkie urządzenia Tymczasem C. K. cieśla Uberlacher zaradzaiąc publiczney niedogoności powiązał oderwane części moſtu i przywrocił kommunikacyą. J. C. K. Apoſtolska Mośc zwykły nadgradzać zawsze zasługi, iak tylko mu o tem doniosł Gubernator, nakazał cieśli Uberlacharowi nie tylko swoie nayłaskawsze ukontentowanie oświadczyć, ale też za iego gorliwośc o dobro publiczne 100 ryń. wypłacić.

Z Brynu d. 1. Marca.

Podług liſtow z Konſtantynopola pod d. 22 Stycznia, odebrano tam wiadomość o odnieſionym zwycięztwie nad Wehabitami przez baszę Bagdadzkiego na czele swoiego woyska. Większa część tych włoczęgow miała poledź na placu bitwy, wiele było rannych i poymanych, tak iż nie spodziewaią ſię, żeby ſię więcey mogli do odporu zebrać.

Okręty, które na początku zimy z woyskiem roſſyyskim przybyły skołatane do Konſtantynopola, są iuż naprawione i odwiązą to woysko do Korfu.

Pogłoska iakoby między Roſſyą, Anglią i Portą zawarte zoſtało przymierze, nie sprawdza ſię, z powodu, że Porta ſtara ſię tylko zadosyć uczynić obowiązkom, iakie na ſiebie zaciągnęła w czaſie wtargnienia Francuzow do Egiptu.

W. Sułtan (mowią powyższe liſty) zatrudnia ſię bardzo pomnożeniem skarbu i zapewnieniem mu pewnych przychodow. Chce urządzić dochody z baszoſtw, lecz ieżeli te zoſtawi dowolności baszow, tedy poddani będą zawsze uciskani, a skarb niepewny dochodow. Poſtanowił także W. Sułtan większe summy łożyć na woysko, powiększyc go i na europeyski sposób urządzić. Niemniey zwrocił swoią baczność na marynarkę, kazał corocznie 15,000 kies więcey na nią wydawać, liczbę maytkow do 15,000 pomnożyć i całkowicie ią na angielski sposób urządzić. Przy wszyſtkich atoli tych urządzeniach unika troskliwie Porta wszelkiey woyny, i ſtara ſię w iak naylepszym zoſtawac porozumieniu z Roſſyą.

Od granic tureckich potwierdza ſię zupełnie, że powſtancy otoczyli i wycięli powiększey części Kersyalow i Arnautow. Czerni Georg dowodzca powſtańcow posłał rozkaz do Szabaczu, aby ſię miano na baczności przeciw Mus-agie; lecz źle był tęn rozkaz wykonany, Mus-aga rozpoczął iuż swoie działania przeciw Szabaczowi, co poſtrzegłszy Czarapig wpadł z woyskiem do Szabaczu i kazał 24 osób 16 Turkow i 8 Serwiianow ſtracić za porozumienie ſię z Mus-agą. Czerni miał mu ieszcze za złe, że wszyſtkich Turkow nie kazał pozabiiac.

Basza belgradzki kazał powiedzieć Czerni Georgowi, aby w większey karności utrzymywał swoich ludzi, żeby ſię niedopuszczali zdrożności, na co ten odpowiedzieć mu kazał: że wkrotce podſtąpi z swoim woyskiem

do Tewesidery o pół godziny drogi od Belgradu i tam będzie miał sposobność porozumieć się z nim obszerniey. Wiosna się zbliża, fakcye się pomnażaią, potrzeba zatem nowych spodziewać się scen w tych okolicach.

Z Petersburga d. 8. Lutego.

Podług nadeszłych teraz dokładnych reiestrow z roku 1803 zaślubiono po kościołach grecko-rossyyskich 302,467 małżeństw; urodziło się 1 mill. 277,321 dzieci, a umarło ludzi 791,979. Ludność więc pomnożyła się blisko o pół milliona. Pomiędzy umarłemi dożyły niektóre osoby od 100 do 150 lat.

Wyznaczona kommissya do ułożenia Xiegi ustaw, złożona z ministra sprawiedliwości Xcia Łopuchina i P. Nowosilcowa, wydała teraz w rossyyskim, francuzkim, niemieckim i angielskim ięzyku rapport zdaiąc Monarsze i publikum sprawę o zasadach tego dzieła i co dotąd uczyniła. Rapport ten przyięty został z naywiększym ukontentowaniem, iakoż daie poznać czego się Rossya spodziewać ma po pracy, tak dobrym powierzoney rękom.

Wysłany stąd z zleceniami do Berlina jenerał maior baron Wintzingerode, iest synem zasłużonego elektorsko-wirtemberskiego ministra stanu tego nazwiska.

Jak naylepsze zachodzi teraz porozumienie między Rossyą i Chinami. Cesarz Chiński pisał nader przyiacielski list do Cesarza Rossyyskiego, i spodziewać się trzeba, że nasz rząd korzystać będzie z tey okoliczności, w mydzie wściśle zwiazki z Chinami, które dla rossyyskiego handlu naywiększe otworzą widoki.

Nadworny radca i konsul Bethman w Frankforcie iest od J. C. Mci orderem S. Anny 2giey klassy zaszczycony.

Z Paryża d. 18. Lutego.

Dzisieyszy Monitor wyraża "Onegday dywizyyny jenerał Leopold Berthier miał honor wsiąść z J. C. Mcią do powozu i razem z nim polować.,,

X. Broglie, bywszy proboszcz w Poznaniu, iest mianowany iałmużnikiem cesarskim.

Batawski ambassador Schimmelpennink iuż stąd do Hagi wyiechał. (D. 15 t. m. przeiechał iuż przez Bruxellą.)

Mowią, że Cesarz wkrotce wyiedzie z Xciem Jozefem do Medyolanu.

Jenerał Suchet iest mianowany rządcą Bruxelli, a P. Mounier radcą stanu.

P. Beauharnois, stryy Xcia Eugeniusza, iest mianowany posłem w Florencyi na mieysce jenerała Clarke, który dla słabości zdrowia złożył ten urząd. Jenerał Victor uda się, iak mowią, na poselstwo do Kopenhagi na mieysce P. Daguesseau, który senatorem został.

Xżę Borghese iest pierwszym cudzoziemcem, który otrzymał od J. C. Mci wielki order złotego orła.

Angielski kutter, który wiozł depeszę do admirała Nelsona, został w okolicy Mahon przez francuzki okręt zabrany. Lud przesadzono na francuzki okręt, a kutra spalono.

Z Boulogne piszą pod d. 10 Lutego: Piękny angielski okręt, miedzią obity, na 24 armat zrobiony i 450 beczek mogący unieść, ale tylko 6 armat niosący rozbił się w nocy na 9 t. m. między przylądkiem Grinez i portem Ableteuse. Było na nim 20 Anglikow, 6 poymanych z St. Domingo Francuzow i 1 kobieta. Wszystkich uratowano. Ładunek iego składał się z cukru, kawy, rumu, likworu i korzeni. Należał do konwoiu z 40 żaglow, powracaiącego z Jamaiki. Maią nadzie

ię wyratować ten piękny okręt, który ma wiele izdebek dla podróżnych mahoniowym drzewem wykładanych. Ładunek iego szacuią do 500,000 fr.

Z Kalę donoszą pod d. 9 t. m. że korsarz Glaneut z Diepy zabrał angielski okręt 400 beczkowy, ładowny lnem irlandzkim i słonem mięsem. Zdobycz tę, którą dziś do nąszego wprowadził portu rachuią do 400,000 fr.

Z rozkazu Cesarzą wyznaczyła 3cią klassa instytutu narodowego kommissyą do zrobienia nowego słownika francuzkiego. Wyznaczono iey 6 lat czasu do wypracowania tego dzieła i będzie pobierała rocznie po 18,000 frankow.

Elektor Arcykancler, który stąd wyiechał, ułożył się z naszem rządem względem dwoch rzeczy. Pierwszą iest żegluga na Renię, drugą przeniesienie iego arcybiskupstwa z Moguncyi do Ratysbony. Z Oycem S. postanowił także zasady, na których ma bydź zrobiony konkordat Rzeszy.

Onegday odwiedził Oyciec S. kościoł S. Germana l'Auxerois. Pomiędzy osobami, które tam iego błogosławieństwo otrzymały, znaydował się także kapitan Naudon, rodem żyd z Metz, który się wkrotce chce kazać ochrzcić. W ostatniey kampanii na St. Domingo utracił nogę, i postanowił katolikiem zostać, ieżeli przy życiu zostanie. Oyciec S. bardzo go łaskawie przyiął.

Tuteysze pisma powtarzaią, że legiia hanowerska iest zwinięta: strzelcy są do innych regimentow wcieleni, a piechota składa 63 regiment piechoty.

Przy Korfu zabrał angielski bryg płynący pod rossyyską banderą okręt i zawinął z nim do tamteyszego portu. Na żądanie tamteyszego rossyyskiego konsula, sprzedany został iego ładunek i pieniądze zostaią na składzie, póki rzecz nie będzie rozstrzygniona względem ważnoś i zdobyczy.

Mieszkaiący tu Dubuzyk otrzymał list z wyspy S. Tomasza pod 29 Listopada, w ktorym donoszą o nieszczęśliwym pożarze na tey wyspie, którego szkoda do 16 mill. piastrow wynosi. Nieszczęście tak było wielkie, że mieszkańcy uciekli po większey części na okręty w porcie. Rząd duński wyznaczył kommissyą z 16 członkow do obrachowania szkody wsparcia mieszkańcow.

Rożne postrzeżenia, które czyniono na leżących w Marsyliyskim lazarecie chorych na żółtą gorączkę, potwierdzaią dobry skutek z kadzenia kwasem (acide Muriaque) podług sposobu P. Guyton Morveau. Wszystkie osoby usługuiące chorem i używaiące tego sposobu, uchroniły się od zarazy.

Anglicy zabrali znowu bogaty hiszpański okręt S. Michał z 200,000 piastrow, 2000 suronow indygo &c

Minister publicznego skarbu i minister skarbowy posłali ciału prawodawczemu rachunki swoie drukowane. Oba wystawiaią nasz skarb w nayświetnieyszym stanie. Minister publicznego skarbu wyraża w swoim rapporcie do Cesarza między innemi: "Niechay tylko pokoy powróci, ale prawdziwy pokoy, gruntuiący się na rzetelnem wykonaniu warunkow, iakież na ow czas nie otworzy się pole szlachetney W. C. Mci ambicyi i naszem nadzieiom? Armie zmnieyszą się o 100,000 ludzi, wiele maytkow, którzy teraz na eskadrach muszą bydź utrzymywani, będą przemysłowi handlowemu powróceni, a różne zakłady, które teraz dla woyny z oszczędnością są czynione, będą na ow czas z zapałem kończone. Jakże mylą się ci, którzy mniemaią, że W. C. Mość woyny tylko pragniesz! Chciałbym, żeby tak iak ministrowie byli świadkami, iak codziennie myśl W. C.

Mci wcale innemi przedmiotami iest zatrudniona. Inna teraz wcale przystoi W. C. Mci chwała, nad chwałę zwycięzcy i zdobywcy. Jeżeli się teraźnieysza przewlecze woyna, ieżeli nowa wybuchnie, któż nie postrzeże, ile W. C. Mość oddalasz się od ulubionych przedmiotow? Jednak, Nayiaśnieyszy Panie! woyny się zakończą, a starość W. C. Mci zdobić będzie większa okazałość i chwała, niżeli nayświetnieysze dni Jego młodości.,,

Przez ztaianie śniegu i wielkie deszcze wielka d. 5 t. m. była powódź w Luxemburgu i około twierdzy. Do 80 familiy postradały swoich sprzętow i zapasow żywności. Piwnice wszystkie były pełne wody i wiele utopiło się bydła.

W Anglii w Kanterbury wydał P. Rankin pismo: *Ustawiczna woyna, iedyne bezpieczeństwo na zawsze*, nad którem tuteysze pisma różne czynią uwagi.

Z Londynu d. 9. Lutego (przez Hollandyą.)

Jeden z naywiększych naszych do Chin pływaiących okrętow rozbił się onegday nie daleko brzegow Weymutu. Do 100 ludzi uratowano z niego, ale i tak wiele ich się utopiło. Szkoda zaś zatopionego ładunku wynosi do 200,000 f. szter.

P. Pitt miał w przeszłym tygodniu dwie audyencye u Króla Jmci.

Regiment niemiecki Królowey odebrał na dowod ukontentowania J. K. Mci 97 Nr. zniesionego dawnego regimentu.

Podług wiadomości z Ameryki stara się Dessalines czyli Jakób I. zawrzeć handlowy traktat z Angliią.

Nowoiorska gazeta donosi, że przed wyspą Francuzką krąży angielska eskadra, i oczekuie tam wyszłego na morze kontra admirała Linois.

Podług naszych pism doniosł francuzki kontra admirał Lacrosse dowodzcy naszych okrętow przed Boulogne, iż nadal mogą bez przeszkody zawiiać angielskie poselskie okręty do tamteyszego portu.

Wyszła z Rochefortu eskadra ma także wieść z sobą korpus artyleryi i 200 ciężkich armat.

Powracaiąca z Jamaiki nasza kupiecka flota o 50 żaglach została nieszczęściem przez burzą rozproszona. Płynęła pod zasłoną 1 fregaty i 1 szalupy, które iuż do Portsmutu zawinęły. Rozdział ich nastąpił d. 15 i 22 Stycznia i od tego czasu dopiero kilka okrętow do portow naszych weszło.

Onegday zapewniano, że Hollendrzy opanowali wyspę Xżę Wallii z 3 stoiącemi tam, i do Chin przeznaczonemi okrętami. Domyślaią się, że ta pogłoska rozeszła się z przywiedzionego listu w Nowoiorskiey gazecie pod d. 5 Stycznia pewney osoby nie dawno z przylądka Dobrey nadziei przybyłey, w treści między innemi rzeczami: że iak skoro tamteyszy rząd powziął na końcu Września wiadomość, iż Anglia zamyśla wysłać wyprawę przeciw tey osadzie, poczynił zaraz kroki do odparcia nieprzyiaciela; że rządca Janssens stanął za miastem z 7000 woyska obozem, w liczbie którego znaydowało się 4000 regularnego żołnierza, a wszystkich Anglikow w liczbie około 200 zaprowądzono w bezpieczne mieysce do Stellenbusz. Daley wyraża tenże list, że miano wiadomość z Tranquebaru, iż Poolo Penang poddało się hollenderskiemu admirałowi Hartsinkowi, i że razem zabrał tam kilka wschodnioindyyskich angielskich okrętow. (Poolo Penang lub wyspa Xcia Wallii iedną i tą samą oznacza angielską osadę na drodze do Mallaka.) Powyższą wiadomość przybito w Loyds kawiarni; lecz wschodnioindyyska dyrekcya powątpiewa ieszcze o niey. Tym czasem wice admirał Hartsink miał się od dawnieyszego iuż czasu z swoią eskadrą w Mallaka znaydować.

Dokończenie wypowiedzenia woyny Hiszpanii ze ſtrony Wielkiey Brytanii.

Oſtrożność użyta przez Króla Jmci była tylko taka, iakiey konieczna potrzeba wymagała, dla przeszkodzenia, ażeby Hiszpaniia w czasie trwaiących układow nie powiększała uzbraiań swoich, i ażeby nie korzyſtała ze szkodą Anglii z szczęśliwego przybycia spodziewanych skarbow z Ameryki, zwłaszcza, iż wiedziano z kilkakrotnego doświadczenia, iż Hiszpaniia przeciągała układy, w celu dania czasu galionom swoim do przybycia do portow, i że potem woynę wypowiedziała.

Rozkazy królewskie wydane z tego powodu admirałom maiącym dowodztwo nad flotami, są nayoczywiſtszym dowodem wielkiego umiarkowania z ſtrony Króla Jmci. Przepisano iak nayściśley granice względem rozciągnienia i przedmiotu użytych środkow, i do tych rozkazow przydano surowe zalecenie, ażeby wszelkiemi sposobami zgodnemi z zamierzonym celem, ſtarano ſię unikać poſtępkow gwałtownych i nieprzyiacielskich względem kraiow i poddanych Króla Katolickiego. Uzbraiania nieprzyiacielskie w Ferrolu wskazywały z początku potrzebę powiększenia eskadry naszey przed tym portem; zalecono oraz admirałom naszym, ażeby donieśli rządowi hiszpańskiemu o odebranych rozkazach tyczących ſię niedopuszczania, ażeby floty hiszpańskie i francuzkie wypłynęły.

Zalecił im oraz Król Jmć, ażeby nie zabierali z razu żadnego okrętu Króla Jmci Katolickiego, któryby wypłynął z portow hiszpańskich, lecz ażeby żądali od dowodzcy takowego okrętu, iżby nazad tam powrócił, skąd wyszedł, oświadczaiąc, że w przypadku sprzeciwienia ſię maią rozkaz zatrzymać okręt i do Gibraltaru lub Anglii odesłać.

Dano poźniey rozkaz, ażeby nie zabierano żadnego okrętu woiennego hiszpańskiego płynącego do portow oyczyſtych, wyiąwszy te, na którychby ſię skarby znaydowały, ani żadnego okrętu kupieckiego tegoż narodu, chociażby nawet z towarem. Ubolewa mocno Król Jmć nad smutnym zdarzeniem, które tyle szanownych osob o śmierć przyprawiło, a które pochodzi z nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, lecz żadnym sposobem do użytych środkow przezorności ściągać ſię nie może. Król Jmć poſtępował podług zasad sprawiedliwości uświęconych prawami natury i narodow, i użył tylko środkow, iakie mu własna obrona i zapobieżenie napaści dyktowało.

Jeżeliby potrzeba było nowych dowodow na usprawiedliwienie środkow przezorności, których Król Jmć chwycić ſię poczytał sobie za obowiązek, można ie nawet znaleść w manifeście hiszpańskim, gdzie ten rząd oświadcza: iż Hiszpaniia i Hollandya zawarły wraz z Francyą traktat w Amiens, i że intereſſa ich tak dalece były połączone, iż trudno ażeby nie należały do sprawy sprzymierzeńca swoiego.

Pokaże ſię daley z rozſtrząsnienia daty i skutkow rozmaitych przełożeń uczynionych przez sprawuiącego intereſſa Króla Jmci przy dworze Madryckim, iż nigdy nie było mowy o zabraniu fregat hiszpańskich w ciągu układow, które poprzedziły wyiazd iego z Madrytu. Ten więc powod do skargi, który potem tyle razy przytacza, nie był bynaymniey pozorem do rozpoczęcia krokow nieprzyiacielskich ze ſtrony Hiszpanii, i zobaczy ſię daley, że nie był przyczyną do zerwania układow.

D. 26 Października sprawuiący intereſſa Króla Jmci podał miniſtrowi hiszpańskiemu notę, w którey nalega o zezwolenie na poniższe warunki służące za krok poprzedzaiący mianowanie miniſtra W. Brytanii, któryby ukończył inne artykuły pozoſtałe do ułatwie-

nia. Warunki te były następuiące: 1) ażeby cofnięto rozkazy wydane do Ferrolu, Kadyxu i Kartageny, tak względem uzbraiania okrętow woiennych w tych portach, iako też względem posyłania tychże okrętow z iednego portu do drugiego; 2) ażeby nietylko teraźnieyszego uzbraiania zaniechano, lecz nawet ażeby okręty woienne w rozmaitych portach w tym stanie zostawiono, w iakim były pod czas zaczęcia krokow nieprzyiacielskich między Angliią i Francyą; 3) ażeby dano otwarte wytłomaczenie się względem obowiązkow zachodzących między Hiszpaniią i Francyą, i względem przyszłych zamysłow Hiszpanii tyczących się Francyi. Od tey chwili aż do d. 2 Listopada podano kilka not urzędowych z iedney i z drugiey strony, które z małą odmianą osnowy swoiey zawierały w sobie skargi, że z iedney strony dawano zaspokaiaiącą, a z drugiey wykrętną i niedostateczną odpowiedź. Po takiey zwłoce i niepewności, sprawuiący interessa Króla Jmci otrzymał paszport d. 7 Listopada i wyiechał z Madrytu d. 14 tegoż miesiąca. W całym ciągu tych układow nie wspomniano nic o zabraniu fregat hiszpańskich, a nie zdawało się bynaymniey, ażeby się o tym w Madrycie dowiedziano. Widoczną więc iest rzeczą, iż lubo dwor hiszpański starał się korzystać z tey okoliczności w ogłoszonym manifeście, woyna iednak byłaby zawsze nieuchronna między obydwoma kraiami, chociażby nawet galionow hiszpańskich nie zabrano, i że nie podlega wątpliwości, iż wypadek ten nie miał wpływu do zerwania pokoiu, z innych wcale przyczyn pochodzącego.

Wszystkie te okoliczności, będące dowodem, że Hiszpaniia umiarkowania Króla Jmci na złe używała, są tego gatunku, iż każda z nich byłaby dostateczną do skłonienia go, ażeby porzucił przyięte systema cierpliwości i powolności. Pomoc dawana nieprzyiacielowi, odmówienia wytłomaczenia się, wykrętne odpowiedzi na kilkokrotne zapytania; zgwałcenie warunkow po wyraźnym oświadczeniu, że od wypełnienia ich zależeć będzie dalsze trwanie pokoiu; takie to było postępowanie dworu hiszpańskiego, i w takich okolicznościach Król Jmć poznał w całey mocy przemagaiący wpływ Francyi, i widzi narod hiszpański wplątany w woynę.

Odwołuie się Król Jmć z ufnością do całey Europy względem uznania bezprzykładnego swoiego umiarkowania w całym ciągu tych układow; widzi oraz z żalem potrzebę, która go stawia w postawie nieprzyiacielskiey z Hiszpaniią, i mocnoby się cieszył, gdyby kray ten okazał uczucie zgodnieysze z charakterem narodowym, i z mnieyszym uleganiem praw swoich używał.

W rzeczy samey poczytałby Król Jmć za wielkie szczęście, gdyby w ministrach hiszpańskich znalazł chwalebne uczucia, które zawsze były wrodzone charakterowi hiszpańskiemu, i które w szczęśliwych czasach były cechą postępowania rządu hiszpańskiego. Król Jmć korzystać będzie z pierwszey sposobney pory w celu przywrócenia związkow pokoiu z narodem, który tyloraki interes łączyć powinien z Wielką Brytaniią, i któremu zawsze aż dotąd uczucia naywyższego szacunku i poważania okazywał.

Działo się na ulicy Downing w miesiącu Styczniu 1805.

Z Sztokolmu d. 12. Lutego.

Królestwo Jchmość powrocili niespodziewanie d. 7 t. m. do tuteyszey stolicy. Nazaiutrz posłowie rossyyski, hiszpański i angielski mieli koleią audyencye od godziny 5 do 7. Przedstawiono także Królowi Jmci barona de Binder sprawuiącego interessa Cesarza Niemieckiego, i sprawuiącego interessa dworu duń-

skiego. D. 11 byli Królestwo Jchmość na wielkiey operze, gdzie ich z wielkiemi okla- skami przyymowano. Na dniu dzisieyszym officyerowie z załogi tuteyszey dadzą ucztę dla Królestwa Jchmość i bal, na który 800 osob zaproszono.

Z Amsterdamu d. 19. *Lutego.*

Mamy tu pod d. 12 Lutego z Londynu doniesienie, że Anglicy mieli osadzic miasto S. Sobestyana w Brazylii; lecz to ieszcze po- twierdzenia potrzebuie.

W Anglii obawiano się bardzo, aby roz- proszone okręty z jamaiskiey floty nie napot- kały się z francuzką z Rochefortu eskadrą.

Mowią, że jeneralne stany z dawnym nawet tytułem przywrócone zostaną.

Z Madrytu d. 30. *Stycznia.*

Hrabia Santa Clara jeneralny kapitan Ka- talonii przesłał d. 19 b. m. Xciu Pokoiu nay- wyższemu wodzowi woyska rapport o kro- kach nieprzyiacielskich w tamtey okolicy przez Anglikow wykonanych. W... angielskie okręty stoią w odległości 25 lub 30 mil mor- skich od brzegow, lecz wysyłaią uzbroione szalupy, które bezustannie małe statki ścigaią a iak tylko ie schwytaią, palą natychmiast. Tym sposobem d. 17 w nocy dwie szebeki z Majorki naładowane zbożem nieprzyiaciel spa- lił.

Intendent z Hawanny pisał pod d. 16 Października do konsulatu w Kadyxie list na- stępuiący:

" Czarni wyspy St. Domingo maią na morzu 50 armatnych szalup, iednę galiotę i iednę bryganrynę maiącą armat 14. Z temi statkami przybliżaią się aż o mil 20 od brze- gow i nayokrutnieysze przeciw naszym okrę- tom popełniaią gwałtowności. Okręt kupiecki *Buena Fe* płynący z St. André od tych łotrow schwytanym został, którzy tak ludzi tego okrę- tu iak i podrożnych na nim się znayduiących nikomu nie przepuszczaiąc wyrznęli. Trzy lub cztery okręty których nazwiska niewiemy tenże sam los potkał.

Z listy z obozu S. Rocha donoszą że śmier- telnosc panuiąca w Gibraltarze z powodu żoł- ty gorączki ieszcze zupełnie nieustała.

Z Med olanu d. 9. *Lutego.*

Municypalność Mantuańska przez odezwę zapowiedziała mieszkańcom tamteyszym że od 3 aż do 9 przybędzie tam następnie 6 ba- talionow piechoty i ieden szwadron iazdy; i aż do dalszego rozkazu tam pozostaną.

W Florencyi wydano nie dawno edykt królewski tyczący się skarbu, w którym wy- łożywszy wszystko to, co aż dotąd czyniono w tey ważney części rządu dla ożywienia źrodeł pomyślności publiczney, są wezwani poddani królewscy, aby dopomagali usiłowa- niom rządu, które nie mogły pożądanego przy- nieść skutku, z powodu bezczynności iaką za- raza panuiąca w Liwornie sprawiła w handlu i kosztow których rózne środki ostrożności wyciągały.

Z Ratysbony d. 18. *Lutego.*

Wczoray w nocy powrocił tu dziekan kapituły i wice prezydent rządowy hrabia Sternberg, który towarzyszył Elektorowi Jmć do Paryża. Sam Elektor w tym ieszcze tygo- dniu iest na powrot spodziewany.

D. 15 o godzinie 5 w wieczor wybuchnął w Dominikanow kościele nagle ogień i wielki ołtarz pomimo spiesznego ratunku zupełnie się spalił. Grube iedynie sklepienie wstrzymało rozszerzenie się płomieni, które gdyby się na wierzch były dostały, mogły dla nadzwy- czayney wysokości kościoła okropne sprawić skutki. Dotąd nie wiadomo skąd się wkradł ogień.

DODATEK

DO № 20

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 10. Marca 1805.

O Żołtey Gorączce czyli Chorobie Siamskiey.

Gdy wszystkie gazety zapełnione są z pustoszeniami, iakie ta choroba w wielu mieyscach w roku przeszłym niestety poczyniła, zdaie mi się zatem, że nie weznie mi czytelnik za złe, gdy przytoczę tu rozbior tey choroby z *Rozprawy P. Ludwika Valentin*, *lekarza*, o żołtey gorączce.

Przepędziwszy lat kilka w ziednoczonych stanach północney Ameryki, miał sposobność zastanowić się nad początkiem i tokiem tey choroby, znaney pod nazwiskiem żołtey gorączki. Dzieło iego iest owocem doświadczenia.

Żołta gorączka, zwana także gorączką Barbadyi, gorączką zgniłą, okrywaiąca ciało żołtością w gorących kraiach, maligną zachodnich Indyy, nie iest w cale, iak słusznie uważa autor, nową chorobą osobliwszego rodzaiu, ale gatunku gorączek żołciowych i zapalaiących, *Kausos* czyli *Causus* podług Hippokrata, częstokroć zmieszana z zapaleniem wnętrzności, czasem przerywana i niebezpieczna.

Nazwisko *żołtey gorączki* pochodzi od żołtości, którą iest całe prawie ciało pokryte, i ten iest naydowodnieyszy iey znak.

Początek tey choroby nie iest zupełnie znany. Różnie iey naznaczaią czasy; postrzeżona była w Ameryce przed 17 wiekiem; sądzą, że tam była przywieziona przez powracaiący okręt z Siamy, i dla czego nadano iey także nazwisko *choroby Siamskiey*.

Autor uważa, że to nazwisko iest niestosowne, ponieważ widział równe iey spustoszenia w strefie umiarkowaney Ameryki, iak w okolicach, gdzie miała bydź z królestwa Siam przywieziona.

Lekarz Valentin uważa słusznie iey gniazdo w miastach, których powietrze iest zatrute przez nieczystości i materye zgniłe, składane w zakątkach i kloakach; pochodzi także z sposobu życia mieszkańców, z wzrostu ludności, niewygodnych pomieszkań drewnianych, stawianych nad wodami. Nagłe upały, wyziewy ziemi, i trwoga, iaką umysły bywaią przerażane, nie mało się przykładaią do pomnożenia spustoszeń tey choroby.

Postrzeżenia, iż żołta gorączka nie pokazała się nigdy tylko w naygorętszey porze roku, kiedy powietrze iest duszące i mało ma sprężystości, i że ustaie zazwyczay za nadeyściem iesiennych deszczow lub północnych wiatrow, skłoniły go do naznaczenia iey powyższych dopiero przyczyn.

W drugim paragrafie uważa autor, że żołta gorączka naywięcey uderza cudzoziemcow i świeżo wysiadłych na ląd ludzi.

Zaleca unikać zbytecznego używania mocnych trunkow i innych zmocniaiących napoiow, ponieważ postrzegł, że ta choroba nayczęściey dotyka piiakow, ludzi wystawionych długo na skwar słońca, na zimne i wilgotne powietrze nocy i nakoniec tych, których przeraża strach żołtey gorączki.

Autor mowi, że żołta gorączka nie iest zaraźliwa, ponieważ nigdy nie zaraża lekarzy chodzących około chorych i ludzi wynoszących trupy; że suknie i pościel, zmarłych na tę chorobę, których bez poprzedniczego wywietrzenia, wyprania i wykadzenia

używali inni, nigdy nikogo nie zaraziły. Wnosi przeto, iż potrzeba odrzucic wszelką zaraźliwość, i przypisać iedynie mieyscowem przyczynom chorobę. (*)

Mądre i dokładne opisanie żołtey gorączki przez lekarza Valentin iest zaspokaiące. Znaki są iey takie same iak wszystkich niebezpiecznych gorączek; różnią się tylko stopniami, liczbą i własnością konstytucyi chorego, wypływaiącą z rodzaiu pracy i sposobu iego życia.

Sposoby leczenia tey choroby przez angielskich i amerykańskich lekarzy są także w tym dziele umieszczone. Przyznaie dwa różne kresy tey chorobie: *erethism* czyli irrytacya; *atonia* czyli osłabienie. Krwi puszczenie i laxowanie są używane w pierwszym przypadku. W drugim wino, china, wesikatorye i t. d. Takie są sposoby leczenia kraiowych lekarzow, z ktoremi nie zupełnie się nasz autor zgadza. Wyłuszcza potem swoy sposób leczenia, który iest czworaki:

1) Zapobiedz i uprzedzic przyczyny choroby.
2) Uśmierzyć irrytacyą od którey zawisły gwałtowne znaki zapalenia.
3) Zapobiegać zgnieliznie z samego początku.
4) Utrzymywać siły chorego w czasię drugiego okresu choroby i przywrócić równowagę przy kończeniu się choroby.

Dopełnił pierwszego, oddalaiąc chorego ile możności z mieysca niezdrowego i zarażonego złem powietrzem, nakazuiąc naywiększe ochędostwo, wyczyszczanie powietrza, a nadewszystko uspokoienie umysłu pociechą prędkiego wyzdrowienia.

Drugiego, używaniem lekarstw iakich znaki wymagaią, &c.

Trzeciego daiąc lekarstwa przeciw zgniliznie. &c. Naywięcey znaydował trudności w uśmierzeniu żółciowych, czarnych i krwawych womitow. Co do czwartego, pomnażał siły kleikim ryżowym, grucą, rosołem z cielęciny i kapłona &c. winem starem, a nad inne bordońskie przekładał. Lekkiem laxowaniem kończył leczenie, pozwalaiąc co raz po silnieyszych potraw. Dla uniknięnia powrotu choroby, przepisał choremu przed iedzeniem gotowaną chinę z elixirem Huxama.

Autor kończy rozprawę wyliczaniem środkow przezorności przeciw żółtey gorączce; te naywięcey tyczą się ludzi mieszkaiących w gorących strefach.

Srodki podane od niego są zagruntowane na doświadczeniu i praktyce medyczney, lecz szczupłość tego rozbioru nie pozwala wszystkie tu wypisywać, przytoczę tylko niektóre. Oddalić wszystkie przyczyny niezdrowości; oczyścić powietrze przez znane sposoby; spokoyny miec umysł (autor doświadczył, iż bardzo dobrze szła kuracya, skoro potrafił uspokoić chorego względem iego choroby); skromność w iedzeniu, osobliwie na wieczor; strzedz się zbytecznego używania trunkow mocnych; ale znowu nie wpadać w przeciwną ostateczność, używaiąc wiele herbaty, limonady i innych wodnistych napoiow, które osłabiaią całą machinę, zwłaszcza w porze i klimacie gorącym, gdy wszystkie stałe części są rozwolnione. Zaleca wodę i wino, limonadę z wina, puncz słaby, a nadewszystko kwaskowate napoie; unikać ile możności nizkich i wilgotnych pomieszkań, a kiedy nie można ich odmienic, potrzeba przynaymniey palic w nich co wieczor ogień, mianowicie w mieyscach przeznaczonych do sypiania. Zaleca zachować naywiększą ostrożność w ubiorze, zwłaszcza w kraiu, gdzie po naywiększych upałach dziennych, bywaią nocy wilgotne i zimne. Żucie i palenie tytuniu nie uważa bydź środkiem zapobiegaiącym zarazie.

Lekarz Valentin zasługuie na wdzięczność ludzkości za dzieło, które iest owocem wyszukiwań i długiey pracy, zwłaszcza w czasie, kiedy okropna choroba, o którey mówi, szerzy się co raz daley i zatarła przedział, iaki między nią i żołną chorobą zachodził, gdyż iak zapewniaią, nie oszczędza nawet rzeźnikow, których łożna choroba pospolicie nie razi. (**)

(*) *Nie mogę zgodzić się w tey mierze z zdaniem lekarza Valentin; historya bowiem żołtey gorączki, która przed 3 laty zniszczyła kilka prowincyy hiszpanskich, i teraźnieysza spustoszeń Malagi, Algesiras, Alikante, Kartageny, Gibraltaru, Kadyxu, &c. zaprzecza iego twierdzeniu. Podług mego zdania przecięta iedynie kommunikacya wstrzymała szerzenie się tey zarazy, co dowodzi, iż baraziey udziela się przez spółkowanie niżeli przez wpływ powietrza.*

(**) *Dziennik frankfortski donosił pod artykułem z Gibraltaru, iż żołnierze dla uchronienia się od żółtey gorączki, postanowili sami zabiiać na swoią potrzebę woły; 6 atoli żołnierzow zabiiaiąc te bydlęta padli na mieyscu trupem.*

DONIESIENIA.

Przez C. K. sąd szlachecki Krakowski Galicyi zachodniey ninieyszym wszystkim, którym na tym zależy, wiadomo się czyni, że Antonilla z Czarneckich Zborowska przez tenże sąd, iako osobistą iey instancyą, podług prawa §. 253 ustawy cywilney części I. za rozrzutną, i maiątkiem swym rozrządzać niezdolną deklarowana iest i że rozciągnienie się kurateli na iey maiątku mieysce ma. Dan w Krakowie dnia 11 Lutego 1803.

Jozef de Nikorowicz.
Münch.
Sterneck.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.
Elsner.

Gdy towary z Hiszpanii przez morze Adryatyckie przychodzace, podług prawidła dla utrzymania handlu Austryackiego przyiętego, że wszystkie podeyrzane, a nawet i zarażone okręty do Wenecyi przyymowane bydź maią; tamże czyszczone i wietrzone będą, przeto takowe towary podług nadeszłego nadwornego dekretu ddto 22 Stycznia r. b. ieżeli są opatrzone zaświadczeniami Weneckiego Magistratu zdrowia Colli iuż kontumacyą wytrzymały bez obawy w kraie Austryackiego do wolnego użycia wpuszczane bydź mogą. Do liczby iednak tych nie należą, dla łatwości z którą zarazę przyimuią, tudzież z przyczyny nieszczęsnie znanych własności febry amerykańskiey niemożności oznaczenia sposobu pewnego czyszczenia towarow, wełna hiszpańska, bawełna od brzegow Hiszpanii przychodząca, towary surowe i skory, takowe towary ieżeli iuż do kraiu są wprwadzone, albo się na drodze znaydnią, będą tymczasowo w pewne zachowanie wzięte, w przyszłości iednak po upłynieniu termina 3 miesięcznego, w którym czasie korrespondentow swoich uwiadomić mogą, wspomnione towary przez cały czas trwania kordonu i innych rozrządzeń zdrowia nawet do kontumacyi przyimowane nie będą, tak iako równie zakaz wprowadzenia towarow hiszpańskich lądem ieszcze daley w swey mocy zostaie. Lubo zaś skory wprowadzane bydź nie mogą iako się iuż wyżey rzekło, iednakże towary do wyżey wyszczególnionych gatunkow nie należące, w skóry zawinione i zapakowane równie iako i wina zagraniczne bez trudności wpuszczone bydź maią.

Dla oddalenia także od strony kraiow ottomańskich wszelkiego niebezpieczeństwa zarazy febry żółtey ma bydź stosownie do poźnieyszego dekretu nadwornego ddto 24 Stycznia r. b. na wszystkie z Lewantu pochodzące, a osobliwie na hiszpańskie towary, iako to wełnę, zachodnio indyyską bawełnę, skóry i towary surowe, nayściśleysza przezorność kontumacyi i używania. W Krakwie 21 Lutego 1805.

Gdy na mocy wysokiego gubernialnego Rozporządzenia pod d. 1 t. m. i liczba 34 stoiący dom murowany na szpitalney ulicy w Krakowie pod Nrm. 606 do funduszu ustanowien publicznych należący, d. 10 Maia r. b. o godzinie 9 z rana w kancelaryi cyrkularney, więcey daiacemu przez publiczna licytacyą sprzedany zostanie, uwiadamia się zatem wszystkich życzących sobie kupna tego domu, aby w pomienionym wyżey dniu z wadyum 300 ryńskich na licytacyi się znaydowali. W Krakowie d. 16 Lutego 1805.

Od sądu Juryzdykcyi Państwa Końskowoli JO. Xcia Adama Czartoryskiego jenerała woysk austryackich, kawalera orderow &c. &c. dziedzica, z cyrkułu Lubelskiego C. K. Gallicyi zachodniey, mocą niniejszego Edyktu Jmc P. Jan Piotr Ptit z zmarłey Jmci Pani Magdalenny Ptit wdowy pozostały syn uwiadomia się, iż do tego sądu Końskowolskiego mieyscowego. JPani Ludwika z Boruckich Sałacką zmarłey siostrzenica pod niewiadomość życia lub śmierci powołanego Jana Piotra Ptit, prozbę o uznanie za nieżyiącego na ten koniec podała i dopraszała się aby maiątek wszelki do zł. pol. 14912 gr. 13 wynoszący sobie i legataryuszom przeznaczony wydanym był.

Gdy zaś sąd dla niewiadomego iegoż mieysca pomieszkania, a może i w C. K. dziedzicznych kraiach niebytności iemuż JP. Janowi Piotrowi Ptit Jmć P. Woyciecha Chrząstowskiego administratora dobr Końskowoli do zastąpienia na iegoż koszta i niebespieczeństwo iako kuratora postanowił, z którym podana żałoba podług przepisu na C. K. kraie ustanowionego sądowego zbioru wprowadzona i rozsądzona będzie; przeto tenże JP. Jan Piotr Ptit tym końcem napomina się, aby w roku od daty niniejszych, albo sam wczasie przyzwoitym stawił

się, albo kuratorowi postanowionemu, jeżeliby miał prawa swego wsparcia w należytym czasie przesłał, alboliteż u koniec innego pełnomocnika postanowił i sądowi temuż mianował, i wszelakich przyzwoitych użył środkow któreby dla swoiey obrony nayskuteczniejszą bydź rozumiał inaczey następuiące z swego ociągania się skutki sam sobie przypisac będzie powinien, gdyż tak przepisane na C. K. dziedziczne kraie prawa miec chcą.

Sig. W Konińskowoli dnia 31 Januarii 1805 roku.

Casimierus Okszczyński Just.

Z Sądu Juryzdykcyi Państwa Konińskowolskiego Cyrkułu Lubel.

Stephanus Dobrzanski Not.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Adamowi hrabi Przerębskiemu, Marcyannie Turski, Leonardowi, Michałowi, Stanisławowi, Antoniemu, Onufremu i Józefowi Podoskim braciom, Rozalii Dulski, Maryannie Michałowski, i Konstancyi z Worcelow Morzkowski: że Jmc X. Szczepan Rupniewski kanonik katedralny Krakowski u sądow tych — o podanie deklaracyi, czyli maiącey bydź podaney i prosekwowaney akcyi przeciw sukcessorom Antoniego Karskiego dóbr Włostowa z przyległościami dziedzica, i przeciw sukcessorom Pani Katarzyny z Fredrow Rupniewski względem windykowania summy 120,000 zł. pol. z prowizją przez Stanisława Rupniewskiego Denuncyantowi ustąpioney; wspolnie popierac zechcą? — żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwosc wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego P. Wolickiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 17 Kwietnia 1805 roku sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używali, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisac winni byli.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.

F. Pohlberg. *Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey.*

W Krakowie dnia 21. Stycznia 1804. *Slaupeński.*

Z strony Ces. Król. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey Panu Stanisławowi Xięciu Poniatowskiemu niniejszym Edyktem oznaymuie się: iż Jozefa z Olizarow Borkowska, i Franciszek, Jakob, Jerzy, Wincenty i Stanisław Borkowscy, tudzież Petronella z Borkowskich Bąkowska, do Sądow tuteyszych Krakowskich przeciw niemu w sprawie względem przyięcia processu przeciwko Pani Elżbiecie z Borkowskich, pierwszego Chwalibogowey, powtornego małżeństwa Czaplicki, w punkcie zatwierdzenia Duktu granic między dobrami Skrzypacowic i Zarawicą tudzież Krowią Górą, niemniey powrócenia gruntow i rol oderwanych zanieslioney, żałobę podali, i o pomoc sądową ile sprawiedliwość dozwala dopraszali się.

Gdy zaś Sądy niniejsze dla niewiadomego Jmci Xięcia mieysca pomieszkania, albo wcale niebytności w Ces. Król. kraiach dziedzicznych Jemu Xięciu Stanisławowi Poniatowskiemu tuteyszego Adwokata Litwińskiego oboyga prawa Doktora z Jego niebespieczeństwem i kosztem iako kuratora ustanowiły, z którym też zaczęta sprawa stosownie do przepisu dla Ces. Król. kraiow dziedzicznych zbioru sądowego przedsięwziętą, i ukończoną będzie; przeto Tenże na ten koniec napomina się, ażeby w czasie ieszcze przyzwoitym, to iest dnia 3go Kwietnia r. b. o godzinie 10 zrana albo sam stawił się, albo dodanemu kuratorowi swoie ieżeli iakie ma prawne obrony wcześniey przysłał, lub też wreszcie sobie innego Patrona obierał, i tegoż tuteyszemu Sądowi mianował, i podług przepisanego porządku takowe prawne środki używał, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniejsze sądzi, albowiem w przeciwnym razie skutki z opoźnienia swego pochodzące sobie samemu przypisać będzie musiał. — Tak bowiem ustawy na Ces. Król. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

Z Rady Ces. Król. Sedow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

w Krakowie dnia 9. Stycznia 1805.